



**Michał P. Ziemiak\***

*Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*

## KRADZIEŻ TOŻSAMOŚCI OSOBY FIZYCZNEJ – WYBRANE ZAGADNIENIA CYWILNOPRAWNE

### I. Wstęp

Cywilnoprawnym aspektem tzw. kradzieży tożsamości nie poświęcono w polskiej doktrynie zbyt wiele uwagi, choć jest to zagadnienie aktualne i o znacznym walorze praktycznym<sup>1</sup>. Dostępne piśmiennictwo koncentruje się albo na warstwie karnistycznej, albo na metodach prewencyjnych, pozwalających zapobiegać opisanemu przestępstwu. Brak jest jednak opracowań, które ujęłyby ten problem badawczy w sposób całościowy, na płaszczyźnie prawa cywilnego. Stąd też celem niniejszego artykułu jest właśnie próba ukazania, w jaki *de lege lata* sposób należy wykorzystać dostępne instrumentarium, przede wszystkim kodeksu cywilnego<sup>2</sup>, w sytuacji kradzieży tożsamości.

Na wstępie należy zauważyć, że posługiwanie się wspomnianym zwrotem „kradzież tożsamości” na gruncie prawa cywilnego jest pewnym uproszczeniem natury terminologicznej, nawiązującym do regulacji art. 190a § 2 kodeksu karnego<sup>3</sup>. Wpisuje się bowiem w problematykę szerszego zagadnienia, jakim jest fałszywa tożsamość osoby fizycznej *sensu largo* (obejmująca np. podawanie się za osobę nieistniejącą). Zresztą samo pojęcie tożsamości jest znaczeniowo pojemne i może obejmować chociażby wizerunek. Dalsze rozważania będą się koncentrować na tej właśnie materii, a przedmiotem zainteresowania będzie zwłaszcza

\* mpz@umk.pl

<sup>1</sup> Jest powszechnie znana sprawa podszywania się w Internecie pod prof. Ewę Łętowską w celu m.in. pozyskiwania tożsamości osób fizycznych, później wykorzystywanych na ich szkodę (np. do zawierania umów pożyczek, tzw. chwilówek) – zob. E. Siedlecka, *Awatar prof. Łętowskiej krąży po kraju*, „Gazeta Wyborcza”, 4.01.2015, [http://wyborcza.pl/1,76842,17211422,Awatar\\_prof\\_Letowskiej\\_krazy\\_po\\_kraju.html](http://wyborcza.pl/1,76842,17211422,Awatar_prof_Letowskiej_krazy_po_kraju.html) [dostęp: 22.09.2017].

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r., poz. 459, ze zm.) [dalej: k.c.].

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r., poz. 1137) [dalej: k.k.].

ochrona interesów osób fizycznych, ale także i ich np. rzekomych kontrahentów. Poszkodowanym może być wszak zarówno osoba, której dane bezprawnie wykorzystano choćby w celu zawarcia umowy pożyczki, jak i instytucja finansowa, która jej udzieliła.

## II. Przepęstwo kradzieży tożsamości w zarzysie

Kradzież tożsamości (nazywana też przywłaszczeniem tożsamości)<sup>4</sup> jest penalizowana wspomnianym już na wstępie art. 190a § 2 k.k. Penalizacja następuje w ramach jednego artykułu wraz z uporczywym nękaniem (tzw. stalkingiem)<sup>5</sup>. **Zgodnie z tym przepisem, karze pozbawienia wolności do lat trzech podlega ten, kto podszywając się pod inną osobę, wykorzystuje jej wizerunek lub inne jej dane osobowe w celu wyrządzenia jej szkody majątkowej lub osobistej.** Przedmiotem ochrony jest tu prawo człowieka do poszanowania własnego wizerunku i dysponowania własnymi danymi osobowymi<sup>6</sup>. Przepęstwo to ma charakter powszechny, jest ścigane na wniosek pokrzywdzonego<sup>7</sup> i może być popełnione tylko umyślnie<sup>8</sup>, na szkodę istniejącej (a nie fikcyjnej) osoby fizycznej<sup>9</sup> – wynika to z umiejscowienia art. 190a w k.k. (jest to przepęstwo przeciwko wolności), a także niemożliwości pokrzywdzenia podmiotu nieistniejącego. Nadto wniosek taki pozwala postawić samo znaczenie pojęcia „danych osobowych”, które rozumie się analogicznie jak na gruncie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r., poz. 922, ze zm.).

<sup>4</sup> Zob. J. Kosonoga, komentarz do art. 190a, pkt E.26 [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, Legalis, 2017.

<sup>5</sup> Zgodnie z § 1 powołanego przepisu, kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia lub istotnie narusza jej prywatność, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

<sup>6</sup> K. Sowirka, *Przepęstwo „kradzieży tożsamości” w polskim prawie karnym*, „Ius Novum” 2013, nr 1 – teza 1.

<sup>7</sup> Poza przypadkiem typu kwalifikowanego z art. 190a § 3, kiedy następstwem przywłaszczenia tożsamości jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie – w tym przypadku ściganie następuje w urzędzie, a sprawca podlega zaostrozemu wymiarowi kary od roku do 10 lat pozbawienia wolności.

<sup>8</sup> Zob. A. Lach, *Kradzież tożsamości*, „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 3, s. 32. W doktrynie prawa karnego zarysowały się jednak wątpliwości odnośnie do zamiaru, w jakim działac musi sprawca – część autorów (zob. A. Lach, *Kradzież...*, s. 32–33) wskazuje tu na zamiar bezpośredni kierunkowy (*dolus directus coloratus*), inni zaś dopuszczają konieczność bardziej liberalnego podejścia *de lege ferenda*, wskazując na problemy dowodowe przy wykazywaniu istnienia *dolus coloratus* w procesie karnym (zob. M. Mozgawa, komentarz do art. 190a, pkt 16 [w:] *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Mozgawa, LEX, 2017). W jednym z najnowszych orzeczeń SN przyjął, że przepęstwo określone w art. 190a § 2 k.k. może być popełnione wyłącznie w zamiarze bezpośrednim, tak więc dla realizacji jego znamion nie jest wystarczające, aby sprawca jedynie godził się na wyrządzenie swoim działaniem szkody osobie, pod którą się podszywa, wykorzystując jej wizerunek lub dane osobowe (wyrok SN z dnia 27 stycznia 2017 r., V KK 347/16, LEX nr 2269116).

<sup>9</sup> Zob. A. Lach, *Kradzież...*, s. 35–36; M. Mozgawa, komentarz do art. 190a, pkt 12 [w:] *Kodeks...* Przyjmuje się, że stosowanie art. 190a § 2 do osób prawnych i niepełnych osób prawnych jest wyłączone – zob. K. Sowirka, *Przepęstwo...*, teza 2.

Dane takie identyfikują bowiem jedynie osobę prawdziwą, a nie fikcyjną. W doktrynie trafnie podkreśla się, że czyn ten jest występkiem formalnym, co oznacza, że odpowiedzialność karna nie zależy od skuteczności kradzieży tożsamości<sup>10</sup>. Sprawca nie musi także działać w celu osiągnięcia korzyści dla siebie lub osoby trzeciej<sup>11</sup>. Stąd samo określenie omawianego przestępstwa jako „kradzieży” może wprowadzać w błąd<sup>12</sup>.

Artykuł 190a § 2 k.k. posługuje się pojęciem „podszywania”, „wykorzystania wizerunku”, „szkody majątkowej i osobistej” oraz wspomnianych już danych osobowych, których znaczenie wyjaśniono. Podszywanie się to nic innego jak właśnie fałszywe podawanie się na inną istniejącą osobę fizyczną<sup>13</sup>. Wykorzystaniem wizerunku będzie zaś robienie z niego użytku<sup>14</sup> lub naśladowanie innej osoby<sup>15</sup> w celu wyrządzenia jej szkody, przy czym wizerunkiem na gruncie omawianego przepisu jest „podobizna konkretnej osoby, która pozwala na jej identyfikację, a także eksponowanie pewnych cech pozwalających na identyfikację danej osoby”<sup>16</sup>. Wreszcie, słusznie zauważa się, że szkodę majątkową należy interpretować szeroko, nie odrywając się jednak od jej znaczenia w prawie cywilnym<sup>17</sup> – stąd będzie ona obejmować zarówno *damnum emergens*, jak i *lucrum cessans*<sup>18</sup>. Szkodę osobistą należy utożsamiać z krzywdą, a więc „uszczerbkiem w dobrach niemajątkowych, którym może być poczucie poniżenia, dyskomfortu, cierpienie psychiczne”<sup>19</sup>. Co się tyczy tychże szkód, w procesie karnym opartym o art. 190a § 2 k.k., może zostać orzeczony obowiązek ich naprawienia (w całości lub w części), co nie stoi jednak na przeszkodzie dochodzeniu niezaspokojonej części roszczenia w drodze postępowania cywilnego<sup>20</sup>.

W piśmiennictwie<sup>21</sup> jako przykłady zachowań, które mogą wypełniać znamiona przestępstwa z art. 190a § 2 k.k., podaje się m.in.:

<sup>10</sup> Zob. M. Królikowski, A. Sakowicz, komentarz do art. 190a, pkt VI.5 [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 117–221*, t. 1, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, wyd. 4, Legalis, 2017.

<sup>11</sup> Zob. R. Krajewski, *Przestępstwo nękania innej osoby lub podszywania się pod inną osobę*, „Przeгляд Sądowy” 2012, nr 5, teza 3.

<sup>12</sup> Zob. M. Królikowski, A. Sakowicz, komentarz do art. 190a, pkt VI.5 [w:] *Kodeks...*

<sup>13</sup> Zob. S. Hypś, komentarz do art. 190a, pkt III.8 [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, wyd. 4, Legalis, 2017.

<sup>14</sup> M. Berent, M. Filar, komentarz do art. 190a, pkt 8 [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, wyd. 5, LEX, 2016.

<sup>15</sup> Zob. J. Lachowski, komentarz do art. 190a, pkt 8 [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, LEX, 2016.

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> Zob. M. Królikowski, A. Sakowicz, komentarz do art. 190a, pkt VI.7 [w:] *Kodeks...*

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> Zob. J. Lachowski, komentarz do art. 190a, pkt 11 [w:] *Kodeks...*

<sup>20</sup> Zob. art. 46 k.k.

<sup>21</sup> Zob. zwłaszcza A. Lach, *Kradzież...*, s. 32 czy A. Rogacka-Łukasik, *Naruszenie dóbr osobistych w Internecie oraz ich ochrona na podstawie ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną*, „Roczniki Administracji i Prawa. Teoria i Praktyka” 2012, R. XII, s. 240–241.

- publikowanie w Internecie fałszywych lub poufnych informacji o osobie, pod którą podszywa się sprawca lub tworzenie fikcyjnych kont na portalach społecznościowych, oczerniających taką osobę (co określane jest jako tzw. cyberstalking)<sup>22</sup>;
- *phishing*, a więc wszelkie próby bezprawnego pozyskania danych osobowych (np. poprzez tworzenie stron www w celu nakłonienia osoby do podania swych danych lub zalogowania się, wysyłanie e-maili z prośbą o podane danych, itp.), które następnie mogą być wykorzystane przez podszywającego się pod poszkodowanego sprawcę w celu chociażby zawierania umów;
- zamawianie towarów i usług na koszt pokrzywdzonego.

Orzecznictwo sądów karnych dostarcza z kolei następujących przypadków zastosowania wskazanego przepisu:

- podanie danych osobowych innej osoby podczas kontroli biletów w autobusie<sup>23</sup>;
- utworzenie z wykorzystaniem wizerunku pokrzywdzonego oraz jego danych osobowych (w postaci imienia i nazwiska, adresu zamieszkania i nazwy szkoły, do której uczęszcza), dwóch profili na portalu społecznościowym, profilu na komunikatorze internetowym i czacie, na których sprawca korespondował z innymi osobami jako pokrzywdzony<sup>24</sup>;
- podszycie się pod pokrzywdzoną z wykorzystaniem jej danych osobowych bez jej zgody i wiedzy, oraz podrobieniem jej podpisu, w celu wyludzenia kredytu bankowego<sup>25</sup>;
- podszycie się pod pokrzywdzonego celem zawarcia umowy pożyczki<sup>26</sup>;
- wykorzystanie wizerunku pokrzywdzonej w postaci zdjęć oraz danych osobowych, które sprawczyni zamieściła w założonych przez siebie (w trzech portalach internetowych) ogłoszeniach o świadczeniu usług erotycznych, w celu wyrządzenia pokrzywdzonej szkody osobistej<sup>27</sup>;
- usiłowanie doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że sprawca, podając się za pracownika firmy X, polecił pokrzywdzonej przelanie złotówki na wskazany rachunek bankowy tytułem opłaty weryfikacyjnej w związku z umową zlecenia, która miała zostać zawarta za pośrednictwem Internetu pomiędzy pokrzywdzoną a firmą X, po czym jednak nie doszło do zawarcia tej umowy, a sprawca, wykorzystując

<sup>22</sup> Zob. M. Królikowski, A. Sakowicz, komentarz do art. 190a, pkt VI.1 [w:] *Kodeks...*

<sup>23</sup> Zob. wyrok SR w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 20 czerwca 2017 r., VII K 770/16, LEX nr 2342713.

<sup>24</sup> Zob. wyrok SR w Nidzicy z dnia 14 marca 2017 r., II K 315/16, LEX nr 2322333.

<sup>25</sup> Zob. wyrok SR w Wałbrzychu z dnia 1 lutego 2017 r., III K 646/16, LEX nr 2266077 – w tym przypadku doszło do zbiegu przestępstw, a sprawczyni uznana została za winną występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 190a § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

<sup>26</sup> Zob. wyrok SR w Słupsku z dnia 18 lipca 2016 r., XIV K 401/15, LEX nr 2096700; wyrok SR w Zakopanem z dnia 15 lipca 2016 r., II K 831/15, LEX nr 2250485; czy wyrok SR w Pabianicach z dnia 20 czerwca 2016 r., II K 866/15, LEX nr 2280204.

<sup>27</sup> Zob. wyrok SR Gdańsk-Południe z dnia 12 stycznia 2017 r., II K 1452/15, LEX nr 2206020.

uzyskane dane osobowe pokrzywdzonej i podszywając się pod nią za pośrednictwem Internetu, otworzył na jej dane rachunek bankowy oraz usiłował zawrzeć umowy pożyczki<sup>28</sup>;

- wykorzystanie danych adresowych pokrzywdzonej do założenia firmy i umieszczanie w Internecie ogłoszeń związanych z działalnością tej firmy i kierowanie do pokrzywdzonej wierzycieli z żądaniem zapłaty za zaciągnięte przez sprawcę zobowiązania<sup>29</sup>.

Jak widać, nawet pobieżna analiza prawnokarnej materii obranego problemu badawczego pokazuje, jak społecznie szkodliwe i uciążliwe jest zjawisko przywłaszczania tożsamości. Niemniej reakcja organów ścigania oraz rozstrzygnięcia sądu karnego nie muszą koniecznie prowadzić do pełnej ochrony osoby poszkodowanej, chociażby w zakresie czynności prawnych (przeważnie umów) zdziałanych przez sprawcę podającego się za swoją ofiarę. Otóż konsekwencje np. posługiwania się cudzymi danymi osobowymi sięgają daleko poza prawo karne, gdzie jest konieczne odwołanie się do instrumentarium prawa cywilnego. Poza tym, jak w przypadku podawania się za osobę nieistniejącą, art. 190a § 2 k.k. może w ogóle nie znaleźć zastosowania.

### III. Prawo cywilne, a kradzież tożsamości – uwagi ogólne

W polskim prawie cywilnym – zwłaszcza w kodeksie cywilnym – brak jest rozwiązań szczególnych dotyczących kradzieży tożsamości osoby fizycznej. Pewien wyjątek stanowi tu art. 15<sup>1</sup> § 1 pkt 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego<sup>30</sup>, zgodnie z którym małżeństwo może być unieważnione, jeżeli oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński (w tym te złożone przed duchownym) zostało złożone pod wpływem błędu co do tożsamości drugiej strony. Podobne rozwiązania funkcjonują w ustawodawstwie francuskim czy włoskim<sup>31</sup>. Przepis ten jest przedmiotem rozbieżnych wypowiedzi w polskim piśmiennictwie<sup>32</sup>, zwłaszcza odnośnie do interpretacji samej przesłanki „błędu co do tożsamości drugiej strony”. Większość doktryny zdaje się przyjmować ujęcie wąskie<sup>33</sup>, zgodnie z którym będzie to błąd co do tożsamości cywilnej w kontekście możliwości identyfikacji osoby fizycznej (a nie np. błąd co do przymiotów psychicznych czy fizycznych nupturienta). Trafnie jednak zauważa M. Nesterowicz, że omawiana regulacja ma znaczenie marginalne (rzeczywiście, brak jest reprezentatywnego orzecnic-

<sup>28</sup> Zob. wyrok SR dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z dnia 24 maja 2016 r., XIV K 693/14, LEX nr 2295691.

<sup>29</sup> Zob. wyrok SR w Kłodzku z dnia 17 kwietnia 2013 r., VI K 995/12, LEX nr 1912751.

<sup>30</sup> Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r., poz. 682) [dalej: k.r.o.].

<sup>31</sup> Zob. art. 180 francuskiego *code civil* czy art. 12 włoskiego kodeksu cywilnego.

<sup>32</sup> Zamiast wielu zob. J. Gajda [w]: *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smyczyński, Warszawa 2014 („System Prawa Prywatnego”, t. 11), s. 186–187.

<sup>33</sup> Tamże.

stwa względem stosowania art. 15<sup>1</sup> § 1 pkt 2 k.r.o.), która „[...] być może znajdzie zastosowanie raz na kilkadziesiąt lat”<sup>34</sup>. Teoretycznie można jednak wyobrazić sobie sytuację, w której sprawca posługuje się skradzioną tożsamością w celu zawarcia związku małżeńskiego, a która dawałaby asumpt do możliwości zastosowania analizowanego przepisu w celu unieważnienia związku małżeńskiego (jednak pod warunkiem, że błąd powyższy byłby istotny).

W przypadku zaś osób prawnych konotacje z analizowanym problemem rodzi art. 39 k.c., który to reguluje przypadki zawarcia umowy przez osobę nieuprawnioną do reprezentacji osoby prawnej lub działającej „w imieniu” nieistniejącej osoby prawnej. Przepis ten doczekał się już obszernych wypowiedzi doktryny<sup>35</sup> i równie obszernego orzecznictwa sądowego, stąd jego szczegółowa analiza nie będzie przedmiotem dalszych dociekań. Gwoli ścisłości, zasady praktycznego zastosowania art. 39 k.c. dobrze obrazuje jeden z najnowszych judykatów Sądu Najwyższego, zgodnie z którym osoba, która w chwili składania oświadczenia woli w imieniu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, nie była już – na skutek wygaśnięcia mandatu – członkiem jej zarządu, odpowiada na podstawie art. 39 k.c. w związku z art. 14 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r., poz. 700) wobec kontrahenta działającego w dobrej wierze, w zaufaniu do wpisu w KRS wskazującego tę osobę jako członka zarządu spółki<sup>36</sup>.

**Na marginesie warto zauważyć, że problem przywłaszczenia tożsamości w płaszczyźnie prawa prywatnego jest o wiele lepiej rozpoznany w innych państwach, w szczególności w ramach systemów *common law*.** W USA zdecydowano nie tylko o penalizacji kradzieży tożsamości jako oszustwa<sup>37</sup>, ale także – na poziomie niektórych legislacji stanowych – o wprowadzeniu szczególnych rozwiązań dotyczących naprawienia szkód poniesionych przez ofiary kradzieży tożsamości. I tak przykładowo rozdział 2307 art. 2307.611 Ohio Revised Code<sup>38</sup> przewiduje, że osoba, która wnosi powództwo o naprawienie szkody (majątkowej lub na osobie), wynikającej z przestępstwa oszustwa tożsamości, może ubiegać się o odszkodowanie w kwocie albo 5000 USD za każde naruszenie praw, albo trzykrotnej wysokości łącznego odszkodowania (za wszystkie naruszenia) – w zależności, która z kwot jest wyższa – oraz zwrotu kosztów adwokackich. Analiza orzeczeń

<sup>34</sup> M. Nesterowicz, *Błąd co do osoby jako przyczyna unieważnienia małżeństwa (uwagi de lege ferenda)*, „Państwo i Prawo” 2009, z. 4, s. 29–30.

<sup>35</sup> Poza komentarzami do kodeksu cywilnego zob. zwłaszcza: M. Borkowski, *Konsekwencje prawne działania „falszywego” piastuna organu osoby prawnej*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2008, nr 7, s. 52–58; I. Gil, *Czynności prawne dokonane przez członka zarządu spółki z o.o., którego mandat wygaś*, „Przegląd Sądowy” 2012, nr 4, s. 51–58; G. Niewierko, *Sankcja dokonania czynności prawnej bez umocowania lub z przekroczeniem zakresu umocowania przez osoby występujące w charakterze organu osoby prawnej*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2010, nr 3, s. 631–694; czy M. Starczewska, *Dopuszczalność sanowania czynności prawnych dokonanych przez „falszywego” piastuna organu osoby prawnej*, „Palestra” 2013, z. 7–8, s. 156–159.

<sup>36</sup> Zob. wyrok SN z dnia 17 stycznia 2017 r., IV CSK 143/16, OSNC 2017, nr 9, poz. 101.

<sup>37</sup> Zob. tytuł 18, rozdz. 47 § 1028 U.S. Code, <http://uscode.house.gov/> [dostęp: 17.09.2017].

<sup>38</sup> Zob. <http://codes.ohio.gov/orc/> [dostęp: 17.09.2017].

sądów w Wielkiej Brytanii z kolei pokazuje, że są one zróżnicowane i oparte na koncepcji błędu („błąd co do tożsamości”). Stąd czynność prawna (zwykle umowa) obarczona takim błędem może być uznana (w zależności od okoliczności) za nieważną albo unieważnialną. Błąd co do tożsamości należy odróżniać od błędu co do zdolności do zawarcia umowy<sup>39</sup>. Błąd taki nadto musi zostać wyzyskany przez sprawcę, a osoba za którą sprawca się podaje, musi naprawdę istnieć<sup>40</sup>. W judykaturze brytyjskiej pojawia się jednak wspomniany rozdzźwięk co do sankcji w przypadku zawierania umów bezpośrednio z udziałem kontrahentów (*face to face contracts*) oraz na odległość. Odnośnie do tych pierwszych w sprawach *Phillips v Brooks*<sup>41</sup> oraz *Lewis v Averay*<sup>42</sup> przyjęto, że w transakcjach *face to face* umowa jest tylko unieważnialna, gdyż należy domniemywać, że kontrahent miał faktyczny zamiar zawrzeć ją z osobą zidentyfikowaną (która przychodzi do jego sklepu czy domu), na podstawie wyglądu i przedłożonych dokumentów. Nie mamy jednak do czynienia z jednolitą linią orzecznictwa, gdyż w sprawie *Ingram v Little*<sup>43</sup> rozstrzygnięto o nieważności, a nie unieważnialności umowy. Co się tyczy umów zawieranych na odległość, to przełomowa była tu sprawa *Cundy v Lindsay*<sup>44</sup>, w której sprawca podszył się pod kontrahenta sprzedawcy (składając sfalszowane zamówienie) i w ten sposób wyłudził od niego towary. Uznając, że błąd co do tożsamości musi być kluczowy dla zawarcia umowy (np. wykorzystanie danych kontrahenta, z którym poszkodowany pozostał w stałych stosunkach handlowych od wielu lat), umowa była nieważna. Stanowisko to podtrzymano w sprawie *Shogun Finance v Hudson*<sup>45</sup>, choć dwóch z orzekających Lordów (Lord Nicholls i Lord Millett) zgłosiło zdania odrębne, argumentując: „[...] to overrule *Cundy v Lindsay*, in effect protecting the third party purchaser”. Chodziło tu właśnie o problem ochrony osób trzecich, które w jakiś sposób skorzystały z transakcji z udziałem sprawcy kradzieży tożsamości, a który był rozpatrywany już w sprawie *Cundy v Lindsay*. Aby zobrazować to zagadnienie: „X” (podając się za inną osobę i np. wystawiając czek bez pokrycia lub korzystając z odroczonego terminu płatności) „kupuje” od „Y” rzecz i sprzedaje tę rzecz „Z”. Następnie „Y”, nie otrzymując zapłaty od „X”, żąda zwrotu rzeczy od „Z”, któremu „X” dostarczył rzecz. Jaki wpływ ma nieważność umowy między „X” a „Y” na prawo własności „Z” oraz roszczenia windykacyjne „Y” wobec „Z”? W obu przytoczonych sprawach wskazano, że błąd co do tożsamości oznaczał nieważność umowy, co oznaczało, że osoba trzecia nie mogła nabyć własności rzeczy, *ergo* nie przysługuje jej prawo własności, a nabyte rzeczy muszą zostać zwrócone pierwotnemu

<sup>39</sup> Sprawa 1 H & C 803: *Hardman v Booth* [1863] i jej omówienie w: J. Poole, *Casebook on Contract Law*, 11 ed., Oxford University Press 2012, s. 99 (pkt 128).

<sup>40</sup> Sprawa 14 TLR 98: *Norton Metal Co v Edridge Merrett Co Ltd* [1897].

<sup>41</sup> Sprawa 2 KB 243: *Phillips v Brooks* [1919].

<sup>42</sup> Sprawa 1 QB 198: *Lewis v Averay* [1972].

<sup>43</sup> Sprawa 1 QB 31: *Ingram v Little* [1961].

<sup>44</sup> Sprawa 3 App Cas 459: *Cundy v Lindsay* [1878].

<sup>45</sup> Sprawa UKHL 62; 1 AC 919: *Shogun Finance v Hudson* [2003], [2004].

właścicielowi (poszkodowanemu). Spotkało się to z krytyczną oceną wspomnianego Lorda Nichollsa, który spuentował rozstrzygnięcie w sprawie *Shogun Finance v Hudson* w taki oto sposób: „Cundy v Lindsay was decided over a century ago, and since then there have been significant developments in this area of case law. Unfortunately these developments have left the law in a state of disarray”. Jak widać, problem kradzieży tożsamości nie jest więc w Wielkiej Brytanii wolny od kontrowersji.

**Wracając na grunt prawa polskiego, w pierwszej kolejności należy zadać pytanie, które z przepisów kodeksu cywilnego lub innych ustaw można wykorzystać w przypadku stwierdzenia przywłaszczenia tożsamości?** Jak się wydaje, potencjalne instrumentarium prawne obejmuje przede wszystkim:

- powództwo ustalenia nieistnienia umowy (art. 189 kodeksu postępowania cywilnego)<sup>46</sup> lub zarzut nieistnienia umowy;
- przepisy regulujące ochronę dóbr osobistych (art. 23–24 k.c.);
- nieważność czynności prawnej (art. 58 k.c.);
- przepisy o wadach oświadczenia woli (art. 82–88 k.c.);
- przepisy o ochronie wizerunku (art. 81 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych)<sup>47</sup>.

Od razu trzeba zauważyć, że nie wszystkie ze wskazanych opcji będzie można ostatecznie uznać za trafne. Przede wszystkim wybór konkretnego środka ochrony zależy od osoby, którą uznamy za poszkodowaną, sposobu wykorzystania skradzionej tożsamości przez sprawcę oraz od faktu wykrycia samego sprawcy. Nietrudno o konstatację, że środki ochrony osoby, której tożsamość przywłaszczono, mogą być inne niż np. przedsiębiorcy, z którym sprawca przywłaszczenia dokonał czynności prawnej, posługując się danymi osobowymi poszkodowanego.

#### **IV. Środki ochrony przysługujące poszkodowanemu, którego tożsamość przywłaszczono**

Jak wynika z przytoczonych wcześniej orzeczeń sądowych, najczęstszym *modus operandi* sprawców przywłaszczenia tożsamości jest albo chęć jej wykorzystania do zawarcia umowy, albo użycie tej tożsamości celem poniżenia czy zdyskredytowania poszkodowanego w oczach osób trzecich. Pierwszy z omawianych przypadków immanentnie wiąże się z problemem oświadczenia woli. Zgodnie z art. 60 k.c. wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się **tej osoby**, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej.

<sup>46</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r., poz. 1822, ze zm.) [dalej: k.p.c.].

<sup>47</sup> Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r., poz. 880) [dalej: u.p.a.p.p.].



Już literalne brzmienie wskazanego przepisu kładzie więc nacisk na pochodzenie oświadczenia od osoby je składającej. Inaczej mówiąc, pochodzenie to jest istotne dla ustalenia, czy doszło do złożenia oświadczenia woli. Jeżeli więc osobie poszkodowanej nie można przypisać żadnego zachowania (np. złożenia oferty zawarcia umowy), to w ogóle oświadczenia nie składa. W konsekwencji czynność prawna nie dochodzi do skutku, *ergo* po prostu nie istnieje. Poszkodowany nie uzewnętrznia bowiem swojej woli – czyni to fraudulentnie sprawca przywłaszczenia, posługując się jedynie cudzą tożsamością. Należy więc zgodzić się z wyrażonym przez J. Gołaczyńskiego poglądem, że w przypadku kradzieży tożsamości – także w transakcjach typu *e-commerce* i *e-services* – podobnie jak w przypadku posługiwania się dokumentem opatrzonym sfałszowanym podpisem, nie może być mowy o złożeniu oświadczenia woli przez poszkodowanego<sup>48</sup>. Wykluczyć więc trzeba możliwość wykorzystania przepisów o wadach oświadczenia woli, w szczególności o błędzie<sup>49</sup>. Zgodnie z art. 84 § 1 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można się uchylić od skutków prawnych **swego** oświadczenia woli – tymczasem w omawianej sytuacji oświadczenie nie pochodzi od poszkodowanego, a od sprawcy. Wobec powyższego poszkodowany nie może np. złożyć oświadczenia o odstąpieniu od umowy, gdyż nie jest stroną takowej. Analogicznie nie znajdzie zastosowania art. 58 k.c. – nie można przyjąć bowiem nieważności czegoś, co nie istnieje. Konsekwentnie więc najbardziej optymalnym rozwiązaniem wydaje się wytoczenie powództwa o ustalenie przez poszkodowanego nieistnienia umowy w oparciu o art. 189 k.p.c.

Co się tyczy samego powództwa z art. 189 k.p.c., należy podkreślić, że powód (poszkodowany) nie musi być stroną stosunku prawnego, którego istnienie kwestionuje, a samo prawo czy stosunek prawny może wynikać właśnie z umowy<sup>50</sup>. Omawiane powództwo ma znaczenie uniwersalne, gdyż odnosi się w zasadzie do wszystkich stosunków o charakterze cywilnoprawnym, w tym także do stosunków prawnorzeczowych, zarówno głównych, jak i akcesoryjnych<sup>51</sup> – obejmuje wiele sytuacji prawnych, w które uwikłany może być podmiot występujący z powództwem. Co więcej, w przeciwieństwie do przepisów o wadach oświadczenia, możliwość jego wytoczenia nie jest ograniczona terminem, samo zaś powództwo o ustalenie nie jest roszczeniem i nie może wobec tego ulegać przedawnieniu<sup>52</sup>. Daje to poszkodowanemu możliwość reakcji nawet po upływie znacznego czasu od chwili działania sprawcy kradzieży tożsamości. Poszkodowany musi jednak

<sup>48</sup> J. Gołaczyński, *Umowy elektroniczne w obrocie gospodarczym*, Warszawa 2005, s.46.

<sup>49</sup> Choć błąd co do osoby kontrahenta (strony czynności prawnej) może być uznany za istotny błąd co do treści czynności prawnej w przypadku złożenia oświadczenia drugiej stronie – zob. R. Strugała, komentarz do art. 84, pkt II.1 (i powołana tam literatura i orzecznictwo) [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, wyd. 8, Legalis, 2017. Więcej na ten temat w dalszej części artykułu.

<sup>50</sup> T. Żyznowski, komentarz do art. 189, pkt 5 i 9 [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1: *Artykuły 1–366*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, wyd. 2, LEX, 2013.

<sup>51</sup> Zob. wyrok SN z dnia 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11, OSNC 2012, nr 7–8, poz. 101.

<sup>52</sup> Zob. wyrok SN z dnia 6 października 2006 r., V CSK 183/06, LEX nr 327971.

wykazać istnienie po jego stronie interesu prawnego. Stanowi on samodzielną przesłankę powództwa o ustalenie o charakterze materialnoprawnym, badaną na etapie merytorycznego rozpoznawania sprawy, której potwierdzenie otwiera dopiero drogę do badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda, iż dane prawo lub stosunek prawny istnieje czy nie istnieje<sup>53</sup>. W orzecznictwie podkreśla się, że interes prawny istnieje wówczas, gdy zachodzi niepewność stanu prawnego lub prawa, powodująca potrzebę ochrony prawnej. Niepewność ta musi mieć charakter obiektywny, tj. istnieć na podstawie rozumnej oceny sytuacji, w której powód występuje z tego rodzaju powództwem<sup>54</sup>. Wynik postępowania ma zaś doprowadzić do usunięcia tych wątpliwości i zapewnić powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów<sup>55</sup>. Inaczej mówiąc, interes prawny będzie istniał wtedy, gdy powództwo o ustalenie istnienia (nieistnienia) prawa jest jedynym możliwym środkiem ochrony powoda<sup>56</sup>. Skoro poszkodowany chce z wyprzedzeniem wykazać, że np. nigdy nie zawierał umowy z określonym podmiotem, udowodnienie istnienia interesu prawnego nie powinno nastęrczać trudności. Wreszcie jest ważne, że powództwo z art. 189 k.p.c. może zostać wytoczone także przez prokuratora<sup>57</sup>. Oznacza to, że w przypadku osób nieporadnych czy ubogich, lub w inny sposób znajdujących się ciężkiej sytuacji życiowej czy majątkowej, pomoc może przyjść także ze strony prokuratury, zwłaszcza kiedy poszkodowany złożył w tejże prokuraturze zawiadomienie i wniosek o ściganie sprawcy przestępstwa z art. 190a § 2 k.k.

Często jednak poszkodowany dowiaduje się o przywłaszczeniu jego tożsamości po otrzymaniu pozwu o zapłatę lub odszkodowanie z tytułu niewykonania rzekomo zawartej przez niego umowy. Wtedy osoba taka winna podnieść **zarzut** nieistnienia umowy (*ergo* zarzut braku legitymacji procesowej biernej) w odpowiedzi na pozew, w sprzeciwie od wyroku zaocznego lub w sprzeciwie albo zarzutach od nakazu zapłaty. Jeżeli zaś przeciwko poszkodowanemu toczy się już postępowanie egzekucyjne z wniosku rzekomego kontrahenta, nie można wykluczyć podniesienia zarzutu w powództwie przeciwegzekucyjnym (art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.), żądając pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości, z powołaniem na kradzież tożsamości. Część autorów wywodzi bowiem, że w oparciu o wskazany przepis można „[...] kwestionować złożone oświadczenia woli, podnosić zarzut nieważności tytułu egzekucyjnego oraz jego bezskutecz-

<sup>53</sup> Zob. wyrok SA w Krakowie z dnia 23 czerwca 2016 r., I ACa 344/16, LEX nr 2096176. Brak interesu oznacza więc konieczność oddalenia powództwa – zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 25 maja 2017 r., I ACa 452/16, LEX nr 2319978.

<sup>54</sup> Zob. wyrok SN z dnia 10 czerwca 2011 r., II CSK 658/10, niepubl.; czy wyrok SA w Białymstoku z dnia 27 lutego 2017 r., I ACa 829/16, LEX nr 2256822.

<sup>55</sup> Zob. wyrok SN z dnia 20 maja 2011 r., II PK 295/10, OSNP 2012, nr 13–14, poz. 169.

<sup>56</sup> Zob. wyrok SN z dnia 24 maja 2017 r., III CSK 155/16, LEX nr 2329437.

<sup>57</sup> Zob. T. Żyznowski, komentarz do art. 189, pkt 10 [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1...

ność”<sup>58</sup>, gdyż „postępowanie prowadzone w wyniku wytoczenia powództwa opozycyjnego na tej podstawie niejako pełni rolę spóźnionego postępowania rozpoznawczego”<sup>59</sup>. Trzeba jednak pamiętać, że Sąd Najwyższy od lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia stoi na stanowisku, że powództwo opozycyjne przewidziane w art. 840 k.p.c. nie prowadzi do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem. W związku z tym nie jest dopuszczalna merytoryczna zmiana uprzednio wydanego prawomocnego orzeczenia w oparciu o ten przepis. Podważenie prawomocnego orzeczenia może bowiem nastąpić tylko w trybie wznowienia postępowania, jako trybie wyłącznie właściwym do uchylecia prawomocnych orzeczeń<sup>60</sup>. Niemniej, w ślad za postanowieniem SN z dnia 27 listopada 2003 r.<sup>61</sup> należy optować za możliwością podniesienia przez poszkodowanego w ramach powództwa z art. 840 k.p.c. zarzutów powstałych przed wystawieniem tytułu egzekucyjnego, przed wydaniem klauzuli wykonalności i po jej wydaniu, np. zarzutu nieistnienia roszczenia (w spektrum omawianej problematyki jako naturalnej konsekwencji nieistnienia czynności prawnej będącej rzekomym źródłem tego roszczenia). Zdaniem Sądu Najwyższego w takim przypadku nie można również wykluczyć zarzutu naruszenia prawa (art. 5 k.c.).

Przechodząc do drugiego ze wskazanych sposobów przywłaszczenia tożsamości, naturalnym odruchem jest chęć wykorzystania przepisów o ochronie dóbr osobistych. Oczywiście ta możliwość jest w dużej mierze uzależniona od wykrycia sprawcy czynu, tj. możliwości skierowania przeciwko sprawcy stosownego powództwa. Bazowe będą tu uregulowania art. 23 k.c., który jako przykład dobra osobistego wymienia nazwisko. Jego naruszenie może realizować się właśnie poprzez używanie go przez obcą osobę<sup>62</sup>. Imię i nazwisko identyfikuje bowiem osobę fizyczną (jest skierowanym na zewnątrz znakiem rozpoznawczym tej osoby), jako podmiot praw i obowiązków, i jednocześnie określa tożsamość tego podmiotu<sup>63</sup>. Analogicznie, w dobie dynamicznego rozwoju wspomnianych transakcji typu e-commerce i e-services, traktuje się nazwę użytkownika (np. nick czy login), którą posługuje się osoba korzystająca z serwisu internetowego<sup>64</sup>.

<sup>58</sup> Zob. I. Gil, komentarz do art. 840, pkt B.II.2 (i powołana tam literatura) [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. E. Marszałkowska-Krześ, Legalis, 2017.

<sup>59</sup> Tamże.

<sup>60</sup> Zob. wyrok SN z dnia 12 grudnia 1972 r., II PR 372/72, Legalis nr 16776; zob. też O. Marcewicz, komentarz do art. 840, pkt 3 [w:] *Komentarz aktualizowany do Kodeksu postępowania cywilnego*, red. A. Jakubecki, LEX, 2016.

<sup>61</sup> Postanowienie SN z dnia 27 listopada 2003 r., III CZP 78/03, „Prokuratura i Prawo”, wkł. 2004, nr 6, poz. 36.

<sup>62</sup> P. Książak, komentarz do art. 23 k.c., pkt 55 (i powołane tam orzeczenie SN z dnia 7 lipca 1954 r., I CR 771/54) [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, red. P. Książak, M. Pyziak-Szafnicka, wyd. 2, LEX, 2014.

<sup>63</sup> Zob. wyrok SN z dnia 8 lipca 2011 r., IV CSK 665/10, OSNC 2012, nr 2, poz. 27; czy wyrok SA w Szczecinie z dnia 17 marca 2015 r., I ACa 868/14, OSASz 2015, nr 2, s. 97–106.

<sup>64</sup> Zob. wyrok SN z dnia 11 marca 2008 r., II CSK 539/07, OSNC-ZD 2008, nr 4, poz. 125.

W przypadku publikowania zdjęć, filmów lub innych treści zawierających wizerunek osoby, której tożsamość przywłaszczono (np. w internetowych serwisach społecznościowych), osoba ta – powołując się na naruszenie dyspozycji art. 81 u.p.a.p.p. (tj. rozpowszechnianie wizerunku bez zgody, a więc bezprawnie) – może wywodzić naruszenie jej autonomii w zakresie swobodnego decydowania o takim rozpowszechnieniu wizerunku, nawet jeżeli publikacja nie miała charakteru krzywdzącego<sup>65</sup>. W razie stwierdzenia takiego charakteru może oczywiście dojść do naruszenia innych dóbr osobistych, w szczególności czci (dobrego imienia). W przypadku osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą lub zawodową niewykluczona jest również możliwość skorzystania z dyspozycji art. 5 ustawy z dnia 6 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jedn.: Dz. U. z 2003 Nr 153, poz. 1503, ze zm.)<sup>66</sup> i dochodzenie roszczeń wskazanych w art. 18 tejże ustawy.

Przy wykorzystaniu przepisów o dobrach osobistych w grę wchodzić może żądanie naprawienia szkód zarówno majątkowych, jak i niemajątkowych.

#### **V. Środki ochrony przysługujące „kontrahentowi” poszkodowanego, którego tożsamość przywłaszczono**

Inaczej kształtuje się sytuacja podmiotu dokującego czynności prawnej (zazwyczaj umowy) z osobą, która albo przywłaszczyła czyjąś tożsamość, albo posługuje się fikcyjną tożsamością<sup>67</sup>. W takim bowiem przypadku poszkodowany podejmuje przecież działania we własnym imieniu, w celu chociażby uzyskania świadczenia. Problem ten był akurat przedmiotem rozważań doktryny<sup>68</sup>, przy czym zaproponowano tu dwa rozwiązania, a mianowicie:

- możliwość uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli w oparciu o art. 84 i 86 k.c. (wywołany podstępnie błąd co do tożsamości); albo

<sup>65</sup> Zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 września 2016 r., I ACa1559/15, LEX nr 2152869.

<sup>66</sup> Zgodnie z tym przepisem czynem nieuczciwej konkurencji jest takie oznaczenie przedsiębiorstwa, które może wprowadzić klientów w błąd co do jego tożsamości, przez używanie firmy, nazwy, godła, skrótu literowego lub innego charakterystycznego symbolu wcześniej używanego, zgodnie z prawem, do oznaczenia innego przedsiębiorstwa.

<sup>67</sup> Stworzenie fikcyjnej tożsamości, która może posłużyć popełnianiu czynów niedozwolonych czy zabronionych, nie jest obecnie, niestety, problemem. Przykładowo, w Internecie nietrudno znaleźć oferty „wyrobień” dokumentów imitujących dowody osobiste, prawa jazdy czy paszporty (polskie i zagraniczne), które są reklamowane jako „karty kolekcjonerskie”. Koszt owej usługi kształtuje się na poziomie kilkuset złotych. Wyrobień takiego dokumentu trwa przeważnie kilka-kilkanaście dni, a podmioty świadczące wskazane usługi nie weryfikują danych, które wpisywane są do dokumentów. Tym samym mogą być to dane całkowicie fikcyjne („zmyślone”), jak i prawdziwe dane istniejących osób, pobrane z ogólnodostępnych źródeł (np. z Krajowego Rejestru Sądowego, z akt rejestrowych spółek czy innych osób prawnych, oświadczeń majątkowych osób publicznych, itp.), a także *sui generis* „mieszanki” tych danych.

<sup>68</sup> Zob. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, komentarz do art. 84 k.c., pkt II.A.10 [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna...*; oraz A.G. Harla, *Ważność umowy zawartej z osobą fizyczną, która przy zawarciu umowy podała się za kogoś innego*, „Palestra” 2002, z. 11–12, s. 54–62.

- nieważność czynności prawnej ze względu na jej sprzeczność z prawem (art. 58 § 1 k.c.).

Trafnie się zauważa, że posłużenie się cudzą lub fałszywą tożsamością kwalifikować można jako błąd co do treści czynności prawnej, wywołany podstępnie przez drugą stronę<sup>69</sup>. Taki sposób działania sprawcy jak podawanie się za inną lub nieistniejącą osobę jest wszak intencjonalny, co *res ipsa loquitur* oznacza właśnie podstęp<sup>70</sup>, ergo możliwość uchylenia się od skutków prawych oświadczenia (nawet jeżeli błąd nie był istotny, jak również wtedy, gdy nie dotyczył treści czynności prawnej). Niemniej, o czym była już mowa, błąd co do tożsamości drugiej strony czynności prawnej będzie błędem co do treści takiej czynności<sup>71</sup>. Problem w tym, że do momentu złożenia oświadczenia o uchyleniu się, czynność prawna pozostaje w mocy. Co więcej, poszkodowany musi złożyć oświadczenie w zawitym terminie jednego roku od dnia wykrycia błędu. Z tych względów korzystniejsza się wydaje druga ze wskazanych opcji, a więc nieważność oparta o art. 58 k.c.<sup>72</sup> Wynika ona z podstawowych zasad prawa<sup>73</sup> (nie tylko cywilnego), przy czym kluczowa jest tu niepisana zasada „podajesz się tylko za tego, kim jesteś”, którą wyinterpretować można z szeregu przepisów<sup>74</sup>. Nie ma więc potrzeby analizowania przesłanek błędu, jego istotności itp. Sankcja nieważności nie wymaga podejmowania określonych czynności przez poszkodowanego, wywołując skutek *ex lege* i *ex tunc*. Sąd zaś bierze pod uwagę nieważność z urzędu i to na każdym etapie sprawy. Brak jest również terminu na podniesienie ewentualnego zarzutu czy wytoczenie powództwa<sup>75</sup>.

<sup>69</sup> Zob. A.G. Harla, *Ważność umowy...*, s. 58.

<sup>70</sup> Gwoli ścisłości, działanie podstępne polega na świadomym wywołaniu u drugiej osoby mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie rzeczy w celu skłonienia jej do złożenia określonego oświadczenia woli. Działanie takie może przejawiać się zarówno z chęci, jak i godzenia się na wywołanie fałszywego wyobrażenia (zob. wyrok SN z dnia 7 maja 2014 r., II CSK 419/13, LEX nr 1483575).

<sup>71</sup> R. Strugała, komentarz do art. 84, pkt II.1 [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski...

<sup>72</sup> Choć złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli w trybie art. 88 k.c. również prowadzi do nieważności czynności prawnej.

<sup>73</sup> Zob. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, komentarz do art. 84 k.c., pkt II.A.10 [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna...*

<sup>74</sup> Zob. A.G. Harla, *Ważność umowy...*, s. 59–60, przy czym autor ten argumentuje również możliwość uznania czynności za nieważną ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Na marginesie należy zauważyć, że argumentacja o nieważności umowy jest trafna zwłaszcza w przypadku umów kwalifikowanych, które mogą być skutecznie zawierane przez podmioty legitymujące się stosownymi licencjami, koncesjami czy zezwoleniami. Będzie tak chociażby przy umowach o międzynarodowy transport towarów lub osób – podmioty, które świadczą takie usługi, muszą posiadać stosowne zezwolenia Głównego Inspektora Transportu Drogowego (osoba podszywająca się pod przewoźnika nie dysponuje rzeczonym zezwoleniem, co pozwala, moim zdaniem, na kwestionowanie ważności umowy). Zob. analogiczne rozważania na kanwie umowy ubezpieczenia w: M. Krajewski, *Umowa ubezpieczenia. Art. 805–834 KC. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 50–52 i powołana tam literatura.

<sup>75</sup> Podstawą do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności czynności prawnej będzie tu – tak jak w przypadku ustalenia jej nieistnienia – art. 189 k.p.c.

Niezależnie od obranej koncepcji należy zadać pytanie, co w przypadku, w którym poszkodowany spełnił już świadczenie na rzecz osoby posługującej się cudzą lub fałszywą tożsamością? Przyjąć trzeba, że zastosowanie znajdują tu przepisy o świadczeniach nienależnych, co implikuje konieczność ich zwrotu przez sprawcę. Wniosek taki wynika już z samej treści art. 410 § 2 k.c. *in fine*, odwołującego się wszak do nieważności czynności prawnej (*conductio sine causa*)<sup>76</sup>. Godzi się w tym miejscu przypomnieć stanowisko Sądu Najwyższego odnośnie do terminu przedawnienia roszczeń – zgodnie z wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2009 r. (II CSK 625/08, LEX nr 520070)<sup>77</sup> bieg terminu przedawnienia roszczenia wynikającego z nienależnego świadczenia spełnionego w wykonaniu bezwzględnie nieważnej czynności prawnej rozpoczyna się od dnia, w którym uprawniony mógł w najwcześniejszym możliwym terminie wezwać zobowiązanego do zapłaty (art. 120 § 1 zdanie drugie k.c. i art. 410 § 1 i 2 k.c.). Oznacza to, że bieg przedawnienia może rozpocząć się jeszcze przed ewentualnym wytoczeniem powództwa o stwierdzenie nieważności czynności prawnej, jeżeli bierze się pod uwagę deklaratoryjny charakter wyroków w takich sprawach.

Poza zwrotem nienależnego świadczenia, jeżeli sprawca wyrządził poszkodowanemu szkodę, będzie on odpowiadał na zasadach ogólnych (zwłaszcza w oparciu o art. 415 k.c.).

## VI. Wybrane zagadnienia procesowe

**Przechodząc do kwestii proceduralnych, przede wszystkim należy się zastanowić, za pomocą jakich dowodów poszkodowany może dochodzić swoich racji przed sądem?** Wszystko zależy tu o sposobu działania sprawcy. Zaczniemy od sytuacji osoby, której tożsamość skradziono. Oczywiście, zastosowanie znajdują tu „klasyczne” środki dowodowe, takie jak: dowód z zeznań świadków czy nagrania wideo<sup>78</sup>, biegłego grafologa<sup>79</sup>, a także z przesłuchania strony powodowej, który ze względu na specyfikę sprawy powinien być przez sąd przeprowadzony, *ergo*

<sup>76</sup> Choć w tym przypadku pojawiają się wątpliwości co do zakresu zwrotu świadczenia (czy chodzi tu wyłącznie o równowartość świadczenia, czy też o korzyści związane z korzystaniem np. z cudzej rzeczy) – zob. R. Trzaskowski, komentarz do art. 410, pkt 27 [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania*, red. J. Gudowski, Warszawa 2013; czy T. Sokołowski, komentarz do art. 410, pkt 11 oraz do art. 405 pkt 36 (i powołana tam literatura i orzecznictwo) [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t 3: *Zobowiązania – część ogólna*, red. A. Kidyba, wyd. 2, LEX, 2014.

<sup>77</sup> Zob. jednak wyrok SA w Białymstoku z dnia 11 lipca 2016 r. (I ACa 114/16, LEX nr 2112361), w którym przyjęto, że wymagalność, opartego o nieważne zobowiązanie, roszczenia wynikającego z art. 410 § 1 k.c. powstaje z chwilą spełnienia nienależnego świadczenia, a termin jego przedawnienia, w zakresie w jakim pozostaje ono w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej, wynosi trzy lata (art. 118 k.c.).

<sup>78</sup> Na przykład na okoliczność, że w danej chwili poszkodowany nie przebywał w miejscu, w którym działał sprawca posługujący się jego tożsamością.

<sup>79</sup> Chociażby w przypadku posłużenia się podrobionym podpisem (np. w dokumencie pożyczki, którą wyludził sprawca) na okoliczność, czy podpis taki jest własnoręcznym podpisem powoda lub pozwanego poszkodowanego.

nie powinien być traktowany tylko subsydiarnie. Z pewnością w postępowaniu cywilnym wartościowym dowodem może być potwierdzenie złożenia zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa wraz z wnioskiem o ściganie, co *prima facie* stanowi uwiarygodnienie twierdzeń poszkodowanego, którego tożsamość przywłaszczono. Nie można zapomnieć też o dyspozycji art. 11 k.p.c., a więc związaniu sądu cywilnego ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa. Jeżeli więc postępowanie karne weszło już w fazie *in personam*, warto zaczekać na rozstrzygnięcie sądu karnego przed wytoczeniem powództwa<sup>80</sup>. Jeżeli zaś postępowanie cywilne jest już w toku<sup>81</sup>, należy rozważyć zawieszenie postępowania cywilnego w oparciu o art. 177. § 1 pkt 4 k.p.c., zgodnie z którym sąd może zawiesić postępowanie z urzędu, jeżeli ujawni się czyn, którego ustalenie w drodze karnej lub dyscyplinarnej mogłoby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej<sup>82</sup>.

W przypadku kradzieży tożsamości przy transakcjach typu e-commerce i e-services, należałoby ustalić adres IP komputera czy innego urządzenia (oraz jego lokalizację)<sup>83</sup>, z którego pomocą np. zawarto umowę na odległość, a następnie

<sup>80</sup> Wystosowując ewentualnie, jeżeli pozwala na to charakter sprawy, wniosek o zawezwanie do próby ugodowej w celu przerwania biegu przedawnienia roszczeń (zob. art. 184–186 k.p.c.).

<sup>81</sup> Jeżeli np. poszkodowany powód poznał dane sprawcy i podjął działania wcześniej niż organy ścigania lub jeżeli poszkodowany został pozwany przez osobę, z którą sprawca dokonał czynności prawnej, podszywając się pod poszkodowanego (rzekomy kontrahent).

<sup>82</sup> Przy czym w razie zawieszenia postępowania sąd jest obowiązany interesować się na bieżąco przebiegiem postępowania w sprawie karnej w celu zapewnienia kontroli swego stanowiska co do podstaw zawieszenia postępowania (zob. postanowienie SN z dnia 16 stycznia 1969 r., I PZ 75/68, LEX nr 6441).

<sup>83</sup> Trzeba jednak pamiętać, że adres IP nie jest uniwersalnym i jednoznacznym identyfikatorem komputera czy innego urządzenia. Adres ten może się dowolnie zmieniać (np. przy każdym logowaniu się do sieci Internet). Co więcej, kilka komputerów (urządzeń) może dzielić jeden publiczny adres IP. Adres ten objęty jest też tzw. tajemnicą telekomunikacyjną w rozumieniu art. 159 i nast. ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r., poz. 1489, ze zm.). Oznacza to, że co do zasady udostępnienie adresu IP przez administratora jest możliwe dopiero po zwolnieniu go ze wskazanej tajemnicy przez sąd czy prokuratora, zob. jednak wyrok NSA z dnia 19 maja 2011 r., (I OSK 1079/10, Legalis nr 527912), zgodnie z którym informacją dotyczącą osoby jest zarówno informacja odnosząca się do niej wprost, jak i taka, która odnosi się bezpośrednio do przedmiotów czy urządzeń, ale poprzez możliwość powiązania tych przedmiotów czy urządzeń z określoną osobą pośrednio stanowi informację także o niej samej. Tam, gdzie adres IP jest na stałe przypisany do konkretnego urządzenia, a urządzenie to przypisane jest konkretnemu użytkownikowi, należy uznać, że stanowi on daną osobową, jest to bowiem informacja umożliwiająca identyfikację konkretnej osoby fizycznej. Internet często pozornie, a czasami faktycznie zapewnia anonimowość jego użytkownikom. Stanowi medialne forum, na którym są prezentowane treści naruszające ludzką godność, cześć i dobre imię. Dlatego też wszędzie tam, gdzie numer IP pozwala pośrednio na identyfikację konkretnej osoby fizycznej, powinien on być uznany za dane osobowe w rozumieniu art. 6 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r., poz. 922, ze zm.) [dalej: u.o.d.o.]. Traktowanie adresów IP jako „danych osobowych” otworzyło drogę do stosowania przepisów ustawy o ochronie danych osobowych, co ułatwia ich ustalenie także w postępowaniach cywilnych dotyczących przywłaszczenia tożsamości (jednak co do wątpliwości zwią-

porównać go z adresami IP urządzeń wykorzystywanymi przez poszkodowanego (oraz lokalizacją punktu logowania się do Internetu). Po uzyskaniu adresu IP można zaś za pośrednictwem tzw. bazy WHOIS (baza informacji o domenach internetowych) ustalić dane o dostawcy usług telekomunikacyjnych dla tego adresu IP, a od tego dostawcy z kolei dane osobowe podmiotu (abonenta), który wykorzystuje komputer (urządzenie) o wskazanym adresie IP<sup>84</sup>. Trzeba pamiętać, że największe pole manewru w zdobywaniu powyższych informacji ma jednak prokuratura i policja. Ważne więc jest wspomniane wcześniej zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa z art. 190a § 2 k.k., tak aby organy ścigania mogły podjąć inicjatywę dowodową. W przypadku zaś wykorzystania przez poszkodowanego, którego dobra osobiste naruszono na skutek przywłaszczenia tożsamości, także art. 212 czy 216 k.k. (przestępstwa znieważenia i pomówienia ścigane z oskarżenia prywatnego), warto zwrócić uwagę na treść art. 488 § 1 kodeksu postępowania karnego<sup>85</sup>. Zgodnie z tym przepisem policja na żądanie pokrzywdzonego przyjmuje ustną lub pisemną skargę<sup>86</sup> i w razie potrzeby zabezpiecza dowody, po czym przesyła skargę do właściwego sądu. Istotne jest tu pojęcie „zabezpieczenia dowodów”. W piśmiennictwie podnosi się, że owe zabezpieczenie nie musi wynikać z inicjatywy pokrzywdzonego, a jego zakres określa policja, kierując się potrzebami danej sprawy<sup>87</sup>. Skarga nie musi zawierać danych sprawcy, co oznacza, że to policja właśnie jest zobowiązana do podjęcia czynności mających na celu ustalenie jego tożsamości, jeżeli pokrzywdzony takimi informacjami nie dysponuje<sup>88</sup>. W rezultacie adres IP może być ustalony także przez policję. Z powyższych względów w postępowaniu cywilnym można przeprowadzić dowód z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy karnej, jeżeli sąd karny lub prokurator czy policja wykorzystali wskazane środki dowodowe<sup>89</sup>.

---

zanych z traktowaniem adresów IP jako danych osobowych zob. m.in. A. Jakubowski, *Udostępnienie adresu IP dla potrzeb postępowania sądowego a ochrona danych osobowych, tajemnicy korespondencji i prawa jednostki do anonimowości*, „Monitor Prawniczy” 2012, nr 18).

<sup>84</sup> Przy czym dane te mogą zostać udostępnione również po zwolnieniu z tajemnicy telekomunikacyjnej.

<sup>85</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r., poz. 1749, ze zm.) [dalej: k.p.k.].

<sup>86</sup> Skarga unormowana w art. 488 § 1 k.p.k. z założenia spełnia takie same funkcje jak akt oskarżenia (art. 487 k.p.k.) – zob. wyrok SN z dnia 1 marca 2013 r., III KK 218/12, LEX nr 1293798.

<sup>87</sup> J. Grajewski, S. Steinborn, komentarz do art. 488, pkt 2 [w:] *Komentarz aktualizowany do art. 425–673 Kodeksu postępowania karnego*, red. L.K. Paprzycki, LEX, 2015.

<sup>88</sup> Zob. K. Eichstaedt, komentarz do art. 488, pkt 3 (i powołana tam literatura i orzecznictwo) [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 2, red. D. Świecki, wyd. 3, LEX, 2017.

<sup>89</sup> W tym miejscu godzi się zauważyć, że w orzecznictwie słusznie się wskazuje, że „procedura cywilna nie zna dowodu z akt innej sprawy i jest to pogląd jednolicie w judykaturze ugruntowany”, zob. wyrok SA w Łodzi z dnia 30 lipca 2014 r., III AUa 2036/13, LEX nr 1511668. Dlatego aby skutecznie przeprowadzić dowód „z akt innej sprawy”, konieczne jest drobiazgowo i szczegółowe oznaczenie konkretnego dokumentu z akt tej sprawy, jego nazwy, numeru karty, itp. w wniosku dowodowym, pod rygorem pominięcia takiego wniosku przez sąd cywilny, zob. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2013 r., III CSK 6/13, LEX nr 1311760.



Idąc dalej, podstawą udostępnienia adresu IP w przypadku naruszenia dóbr osobistych (np. w sytuacji utworzenia profilu na portalu społecznościowym z wykorzystaniem przywłaszczonych danych osobowych czy wizerunku) może być też art. 23 ust. 1 pkt 5 wspomnianej u.o.d.o., zgodnie z którym przetwarzanie danych osobowych jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy jest to niezbędne dla wypełnienia prawnie usprawiedliwionych celów realizowanych przez administratorów danych albo odbiorców danych, a przetwarzanie nie narusza praw i wolności osoby, której dane dotyczą. Podmiot żądający udostępnienia danych musi swoje żądanie uzasadnić. W przypadku odmowy udostępnienia danych przez administratora poszkodowany może złożyć wniosek do Głównego Inspektora Ochrony Danych Osobowych (GIODO), który po przeprowadzeniu stosownego postępowania może w drodze decyzji nakazać udostępnienie danych osobowych. Istotna w tym zakresie jest ocena GIODO, która powinna być uzależniona od okoliczności konkretnej sprawy. Podejmując decyzję, GIODO musi w każdej indywidualnej sprawie ocenić, które dobra chronione przez prawo są ważniejsze – dane osobowe czy interes gospodarczy przedsiębiorstwa, dlatego GIODO musi ocenić, czy żądane przez poszkodowanego dane rzeczywiście są mu potrzebne, aby wszcząć postępowanie sądowe, czy też tylko po to, by dowiedzieć się, kto jest autorem wpisu zamieszczonego w Internecie<sup>90</sup>. Administrator może przekazać dane wyłącznie wtedy, gdy zgłaszający oświadczy, że ma uzasadniony interes prawny (planuje cywilny pozew, a do jego skutecznego wniesienia potrzebuje dane osoby naruszającej dobra osobiste)<sup>91</sup>. Po uzyskaniu adresu IP we wskazany sposób, należy – o czym była już mowa – ustalić dane dostawcy Internetu, a następnie dane abonenta. Żądanie udostępnienia danych przez dostawcę opiera się również na art. 23 ust. 1 pkt 5 u.o.d.o., ergo odmowa ich udostępnienia uprawnia poszkodowanego do złożenia wniosku do GIODO. Nadto sąd cywilny (z własnej inicjatywy lub na wniosek powoda) może pozyskać dane o adresie ID oraz danych dostawcy i abonenta na podstawie art. 18 ust. 6 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną<sup>92</sup>. Wreszcie w przypadku urządzeń mobilnych (prze-

<sup>90</sup> Praktyka decyzyjna GIODO pokazuje, że w przypadku naruszenia dóbr osobistych on-line organ ten staje raczej po stronie poszkodowanych – zob. decyzję GIODO z dnia 24 lipca 2015 r. (DOLIS/DEC-611/15/66712, Legalis nr 1477353), w której przyjęto, że „Wniosek strony o udostępnienie jej danych osobowych pozwalających na identyfikację użytkowników portalu forum, którzy zamieścili wpisy naruszające dobra osobiste strony, tj. informacji o adresie IP urządzenia, z którego zamieszczono te wpisy, znajduje prawne uzasadnienie w art. 23 ust. 1 pkt 5 ustawy o ochronie danych osobowych i jako taki powinien zostać przez spółkę uwzględniony”.

<sup>91</sup> Tak zob. m.in. uzasadnienie wyroku NSA z dnia 21 sierpnia 2013 r. (I OSK 1666/12, LEX nr 1391700) czy uzasadnienie wyroku WSA w Warszawie z dnia 18 lipca 2014 r. (II SA/Wa 569/14, LEX nr 1511185), w którym czytamy, że „Przepis art. 23 ust. 1 pkt 5 u.o.d.o. mówi przecież o «prawnie usprawiedliwionych celach». Zamiar wytoczenia powództwa mieści się zaś w tym pojęciu. Celem uzyskania spornych danych jest bowiem wytoczenie powództwa o ochronę dóbr osobistych. Taka czynność będzie zaś działaniem prawnym oraz usprawiedliwionym”.

<sup>92</sup> Ustawa z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r., poz. 1219) [dalej: u.ś.u.d.e.]. Zgodnie z powołanym przepisem usługodawca nieodpłatnie udostępnia

nośnych), takich jak tablety czy smartfony (np. zawarcie umowy czy dokonanie płatności z wykorzystaniem skradzionego sprzętu zawierającego dane osobowe poszkodowanego), pomocne może się okazać przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu informatyki lub telekomunikacji w celu dokonania analizy połączeń telefonicznych i logowania się telefonów do stacji przekaźnikowych (bazowych) sieci komórkowych. Może to pozwolić – poprzez zestawienie z innymi dowodami – w ustaleniu, że poszkodowany znajdował się wtedy w innym miejscu niż np. jego sprzęt wykorzystywany przez sprawcę.

Przejdźmy teraz do kwestii dotyczącej osób, które dokonały czynności prawnej ze sprawcą kradzieży tożsamości. W celu ustalenia, z kim tak naprawdę działał taki poszkodowany, nieodzowne wydaje się podjęcie inicjatywy dowodowej w analogicznych jak opisano powyżej obszarach. Jeżeli mamy zaś do czynienia z podejrzeniem zawarcia umowy z fikcyjną osobą fizyczną (której tożsamość została przez sprawcę stworzona na potrzeby popełnienia czynu zabronionego lub niedozwolonego), wydaje się nieodzowne wystąpienie o udostępnienie danych z bazy PESEL w celu weryfikacji istnienia rzekomego kontrahenta.

Pozostaje jeszcze kwestia wykorzystania w postępowaniach cywilnych „z elementem” kradzieży tożsamości art. 76 oraz 84 k.p.c., a więc odpowiednio interwencji ubocznej oraz przypozwania. Jak się wydaje interwencja uboczna może wchodzić w grę zarówno w przypadku postępowania z powództwa osoby, której tożsamość przywłaszczono, jak i rzekomego kontrahenta takiej osoby. W obu tych sytuacjach interwenient może mieć bowiem interes prawny, aby sprawa została rozstrzygnięta na korzyść jednej ze stron, co ułatwić może interwenientowi prowadzenie własnego procesu. Przypozwania również wykluczyć nie można. Opiera się ono na założeniu, że w stronę, której w razie niekorzystnego dla niej rozstrzygnięcia przysługiwałoby roszczenie względem osoby trzeciej albo przeciwko której osoba trzecia mogłaby wystąpić z roszczeniem, może zawiadomić taką osobę o toczącym się procesie i wezwać ją do wzięcia w nim udziału. Jeżeli więc osoba, której tożsamość przywłaszczono, zostanie pozwana przez swego rzekomego kontrahenta, a następnie podniesie zarzut nieistnienia umowy (*ergo* zarzut braku legitymacji procesowej biernej), kontrahent taki może próbować wezwać sprawcę do udziału w sprawie (o ile oczywiście sprawca taki zostanie ustalony). Trzeba jednak pamiętać, że przypozwanie nie przerywa biegu przedawnienia roszczeń wobec osoby przypozwanej<sup>93</sup>.

---

dane osobowe usługobiorcy niezbędne do nawiązania, ukształtowania treści, zmiany lub rozwiązania stosunku prawnego między nimi, organom państwa uprawnionym na podstawie odrębnych przepisów na potrzeby prowadzonych przez nie postępowań. Jak się przyjmuje w orzecznictwie, regulacja przepisów art. 159 ust. 4 prawa telekomunikacyjnego oraz wspomnianego art. 18 ust. 6 u.s.u.d.e. nie zawęża zakresu podmiotowego ujawniania danych osobowych, wskazując tylko przykłady ustawowego zwolnienia z tajemnicy telekomunikacyjnej oraz statuując bezwzględny obowiązek udzielania danych organom państwa na potrzeby prowadzonych przez nie postępowań, zob. wyrok NSA z dnia 21 stycznia 2014 r., I OSK 2324/12, Legalis nr 951808.

<sup>93</sup> Zob. wyrok SN z dnia 13 czerwca 2013 r., IV CSK 662/12, Legalis nr 753901.

## VII. Podsumowanie

Jak widać, polskie prawo cywilne – zarówno materialne, jak i procesowe – zawiera wiele rozwiązań, które mogą znaleźć zastosowanie w przypadku przywłaszczenia tożsamości osoby fizycznej. Wydaje się, że nie jest konieczne formułowanie postulatów *de lege ferenda* w omawianym spektrum. Jest to raczej kwestia stosowania prawa, w tym jego wykładni, do zmieniających się uwarunkowań społecznych i rynkowych. Z pewnością jest ważne odpowiednie współgranie działań prokuratury (policji) i pokrzywdzonego, tak aby ten ostatni mógł w efektywny sposób dochodzić roszczeń lub bronić praw na drodze cywilnej. Ważna jest też – wspomniana na wstępie – „profilaktyka”, tj. odpowiednie zabezpieczenia danych osobowych lub weryfikacja potencjalnych kontrahentów.

Michał P. Ziemiak

### NATURAL PERSON'S PERSONALITY THEFT – FEW REMARKS UNDER CIVIL LAW

There is not much attention paid in Polish legal doctrine or jurisprudence to the problem of personality (identity) theft within the framework of civil law. As the Polish Criminal Code includes article 190a § 2 which penalizes such conduct, there are no specific provisions on the matter in the Civil Code, the Code of Civil Procedure or other legal acts. Hence the issue must be discussed by reference to multiple rules and regulations, including infringement of personal (moral) rights, existence and validity of contracts, protection of personal data, declaration of intent defects or civil litigation.

The purpose of the article is to gather said issues in one scholarly publication and present possible ways of dealing with personality theft with civil law instruments. At first, already mentioned article 190a § 2 of the Polish Criminal Code is described as the base point of further deliberations. It is followed by an overall description of research problem, including remarks on solutions applied in the US and the UK. Points IV and V are entirely devoted to means of protection of the injured, both the person whose personality was stolen and the alleged contractors. The article closes with the proposal of certain types of evidence which may be used in civil litigation as well as general *de lege lata* comments on Polish legislation.

